

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI
I WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO
(NR 10)
z dnia 7 lipca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw osób z niepełnosprawnościami i włączenia społecznego (nr 10)

7 lipca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw osób z niepełnosprawnościami i włączenia społecznego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Mai Ewy Nowak (Polska2050-TD)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– **poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druk nr 1187).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Krason** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, **Ernest Nasternak** zastępca dyrektora Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Barbara Engel** pełniąca obowiązki zastępcy prezesa zarządu ds. finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Mateusz Palian** dyrektor działu prawnego w Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, **Rafał Średziński** członek zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej, **Ewa Wójcik** dyrektor Wrocławskiego Zakładu Aktywności Zawodowej, **Marcin Lewandowski** dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej we Włocławku, **Wioletta Skok** dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej w Sztumie, **Łukasz Cymiński** specjalista ds. legislacji Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, **Elżbieta Oleksiak** kierownik Centrum Rehabilitacji w Instytucie Tyflogicznym Polskiego Związku Niewidomych, **Monika Zima-Parjaszewska** prezeska Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, **Alicja Szatkowska** prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Edyta Sieradzka** ekspert ds. zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce w Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Grażyna Janiszewska** i **Olga Piekarska** przedstawicielki Stowarzyszenia My dla Innych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski** i **Damian Norwiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu.

Zaczynamy posiedzenie podkomisji stałej do spraw osób z niepełnosprawnościami i włączenia społecznego. Witam panie i panów posłów oraz wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Porządek obrad przewiduje rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z druku nr 1187. Czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad? Nie widzę i nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, że podkomisja przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia.

Przechodzimy do jego realizacji. Posiedzenie prowadzone jest z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość. Są z nami panie tłumaczki polskiego języka migowego.

Szanowni państwo, Komisja Polityki Społecznej i Rodziny 4 czerwca 2025 r. skierowała do naszej podkomisji poselski projekt ustawy (druk nr 1187) w celu jego szczegółowego rozpatrzenia. Proponuję, aby w pierwszej kolejności wysłuchać przedstawiciela Biura Legislacyjnego w sprawie dalszego procedowania projektu.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, biuro ma uwagi, ale rozumiemy, że będziemy się odzywać przy rozpatrywaniu konkretnych zmian.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Chciałabym najpierw otworzyć dyskusję i na wstępie oddać głos stronie społecznej – przedstawicielom zakładów aktywności zawodowej, którzy pokrótce opowiedzą nam, skąd w ogóle idea tych zmian. Czekaliśmy na nie, a właściwie czekały ZAZ-y od wielu lat. Oddaję więc głos panu Rafałowi Średzińskiemu.

Członek zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej Rafał Średziński:

Dziękuję ślicznie. Rafał Średziński, Ogólnopolski Związek Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej, który zrzesza zakłady aktywności zawodowej z całej Polski. Na co dzień reprezentuję również Stowarzyszenie My dla Innych, gdzie jestem kierownikiem Zakładu Aktywności Zawodowej w Białymstoku.

Działania nasze są prowadzone od bardzo dawna. Już od paru lat nasz związek realizuje szkolenia, które odbywają się w różnych miejscach kraju, gdzie spotykaliśmy się z kadrami zakładów aktywności zawodowej, z pracownikami, czyli osobami z orzeczeniami o niepełnosprawności, jak również rozmawialiśmy z ich rodzinami. Podczas tych dyskusji zgłaszano różnego rodzaju bariery, z którymi mierzą się zakłady aktywności zawodowej. Ponadto od wielu lat, również corocznie, związek zaprasza kierowników ZAZ-ów na doroczne spotkanie kierowników zakładów, gdzie również te potrzeby są omawiane. Efektem tego była wizyta u państwa posłów i prośba, aby te wszystkie trudności, bolączki, z którymi się mierzą zakłady aktywności zawodowej od wielu lat, znalazły zrozumienie i żeby najpilniejsze rzeczy po prostu zmienić.

Co mamy na myśli? Mamy na myśli m.in. doraźną opiekę medyczną, czyli w wielu miejscach w kraju ciągle jest niezrozumienie, co to oznacza. Jest to obciążenie finansowe dla zakładów aktywności zawodowej, a po drugiej stronie nie ma często jakościowej usługi. Co mam na myśli? W niektórych miejscach, tak jak np. w województwie zachodniopomorskim, ciągle jest oczekiwanie, żeby w ramach doraźnej opieki medycznej zatrudnić pielęgniarkę, a problem jest taki, że pielęgniarki nie chcą pracować w ZAZ-ach, ponieważ nie jest to podmiot leczniczy. Jeżeli więc taka pielęgniarka pracuje w ZAZ, to potem traci uprawnienia do wykonywania zawodu, jeżeli nie ma innego miejsca zatrudnienia w podmiocie leczniczym. Takich specjalistów generalnie w wielu miejscach w kraju brakuje.

Innym sposobem rozwiązania doraźnej opieki medycznej jest zawarcie kontraktu z pobliskim NZOZ, który deklaruje, że jeżeli coś będzie się działo, to udzieli wsparcia dla osób zatrudnionych w zakładzie aktywności zawodowej. W praktyce, jeżeli coś się dzieje, to – tak jak każdy – wzywamy karetkę i mamy przeszkolony personel z pierwszej pomocy. Jest to więc tylko wydatkowanie środków na opłacenie doraźnej opieki medycznej, na współpracę z jakimś NZOZ, który de facto w sytuacji kryzysowej często nie jest w stanie w oczekiwany sposób wypełnić tej umowy. I tak, i tak pierwszej pomocy każdy z pracowników musi udzielić i staramy się, żeby pracownicy zakładów byli z tego przeszkoleni. Jak również pomoc ta polega na wezwaniu karetki.

Podsumowując, chcielibyśmy, aby obowiązek zapewnienia doraźnej opieki medycznej znikł, ponieważ jest to puste obciążenie finansowe dla funkcjonowania zakładów aktywności zawodowej. Ale zależy nam, aby nie zmieniać tej drugiej części, czyli specjalistycznej opieki medycznej, ponieważ wielu pracowników z tego wsparcia korzysta. Od razu chciałbym dodać, ponieważ w toku różnego rodzaju konsultacji – m.in. tutaj się odbyła rozmowa na Krajowej Radzie Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych, ale też odbyło się wiele rozmów pomiędzy wieloma spotkaniami – zależy nam na tym, aby specjalistyczna opieka medyczna pozostała bez zmian, chcielibyśmy usunąć tylko tę doraźną.

Kolejna rzecz, która jest najważniejsza tak naprawdę dla dalszego funkcjonowania ZAZ-ów, to możliwość zatrudniania w większym stopniu osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. ZAZ-y, z którymi byliśmy w kontakcie, wskazują nam, że mają kolejki oczekujących ze stopniem umiarkowanym, jednakże osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności nam brakuje. Takich kolejek ze znacznym stopniem... Żaden z ZAZ-ów, z którymi jesteśmy w kontakcie w Polsce, a mówimy o prawie setce ZAZ-ów, nie zgłosił, aby miał listę oczekujących osób z znacznym stopniem. Jednakże większość zgłasza, że ma oczekujące osoby ze stopniem umiarkowanym.

Należy zaznaczyć, ponieważ w wielu rozmowach spotykaliśmy się już z niezrozumieniem, że my rozmawiamy tylko o trzech grupach osób z umiarkowanym stopniem. Czyli osoby, które na dzień

dzisiejszy legitymują się orzeczeniem o niepełnosprawności, w którym występuje literka 01-U, czyli niepełnosprawność intelektualna, 02-P – kryzys psychiczny i 12-C... Ale tutaj nie możemy wziąć wszystkich legitymujących się symbolem 12-C, tylko te osoby, które dodatkowo mają jeszcze zaświadczenie o tym, że są w spektrum autyzmu. Mówimy więc tylko o tych trzech grupach niepełnosprawności, które oczekują w kolejce do zatrudnienia.

Zakłady aktywności zawodowej deklarują, że chciałyby się rozwijać, czyli również tworzyć nowe usługi i zwiększać np. liczbę zatrudnionych osób. Jednakże nie mają z kogo. Zakłady aktywności zawodowej mówią, że chciałyby uczyć się, jak wysłać osoby z niepełnosprawnością na otwarty rynek pracy, ale mówią o tym, że nie mogą nikogo wysłać, bo nie ma nikogo w kolejce, jeśli chodzi o osoby ze stopniem znacznym. To blokuje system i dlatego chcielibyśmy zmienić ten wskaźnik.

Kolejnym elementem, który jest tutaj kluczowy, są odliczenia, czyli dzisiaj musimy pytać naszych potencjalnych klientów, czy chcieliby odliczyć karnie składkę na PFRON i wtedy takie odliczenie wystawiać. Jednakże w praktyce zamiast działać zachęcająco na naszych potencjalnych klientów, działa to zniechęcająco. Ludzie obawiają się kontaktu z niektórymi instytucjami i w związku z tym czasem podejmują decyzję o zrezygnowaniu z zakupu u nas. Te działania miały być zachęcające. Dlatego zależy nam na zmienieniu tych przepisów w taki sposób, aby instytucja, która jest zainteresowana, zgłosiła nam, że takiego odliczenia chce dokonać i tylko wtedy, żebyśmy taką ulgę mogli wystawić.

Kolejnymi elementami są terminy przekazywania środków na Zakładowy Fundusz Aktywności z lipca na koniec roku, co wynika z tego, że jeżeli np. podmiot jest prowadzony przez organizację pozarządową, do końca lipca jest przyjmowane sprawozdanie, w ramach którego podmiot dowiadyuje się, jak duży wyszedł zys księgowy, który należy przekazać na ZFA. Mówimy o wyniku księgowym, a nie rzeczywistym stanie na koncie, ponieważ na koniec roku często są prowadzone różnego rodzaju zakupy, jak również na początku roku, muszą być wydatkowane różnego rodzaju środki, m.in. na zabezpieczenie wynagrodzeń pracowników z orzeczeniem. Więc tych środków często de facto na koncie nie ma. Są teoretycznym zapisem w sprawozdaniu finansowym. ZAZ-y potrzebują czasu na to, aby po prostu ponownie zarobić na to, aby dokonać fizycznego przelewu. Chcielibyśmy to zamknąć po prostu w roku obrotowym. Oczywiście cały czas i na bieżąco, bo w systemie miesięcznym, na ZFA również przekazywane są środki z podatku dochodowego, więc na potrzeby osób z niepełnosprawnościami środki w dyspozycji ZFA ciągle są. Przeniesienie terminu w żaden sposób nie wpływa więc, nie wiem, na zmniejszenie jakości korzystania z ZFA. Jest tylko po prostu czysto księgowym zapisem i przesunięciem środków w innym terminie w zamknięciu jednego roku kalendarzowego.

Zależałoby nam również na tym, aby na koniec roku, najczęściej na koniec roku, ZAZ mógł skorzystać z oszczędności, które powstają w województwach ze środków PFRON. To było możliwe przed covidem. Potem pojawiła się interpretacja, w czasie covidu pojawił się zapis, że tylko w konkretnych latach samorząd województwa może przesunąć takie środki z oszczędności, które na koniec roku zostały dla zakładów aktywności zawodowej. I my chcielibyśmy do tej możliwości wrócić, aby – jeżeli takie oszczędności pozostają, a zakład zgłosił pilną, niezbędną potrzebę – samorząd taką możliwość miał.

To są najważniejsze zmiany, na których nam zależy, które wynikają z codziennej praktyki funkcjonowania ZAZ-ów. Rozważaliśmy je sami pod różnymi względami i konsultowaliśmy dosyć szeroko, więc chciałem też... Bo pojawiły się wątki dotyczące m.in. Komisji Europejskiej i decyzji, która była wydana w 2012 r. My poczyniliśmy ekspertyzę i nic się nie zmienia, ponieważ ZAZ-y dalej będą miały charakter placówki rehabilitacyjnej, a nie podmiotu gospodarczego. Naszym celem jest prowadzenie rehabilitacji, a nie zarabianie. Nie zmienia się przeznaczenie jednostek, które prowadzimy, więc w naszej opinii decyzja pozostaje ciągle w mocy i ciągle uważamy, że ZAZ-y są miejscem dla osób, którym jest szczególnie trudno znaleźć miejsce na rynku pracy.

Zastanawialiśmy się również długo i przetoczyła się bardzo szeroka dyskusja dotycząca właśnie tego, jak wiele osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności powinno mieć w miejsce w zakładach aktywności zawodowej. Dlaczego ciągle odnosimy się do tych orzeczeń, które funkcjonują, nie odnosimy się do innych rozwiązań? Przeprowadziliśmy taką debatę wśród związanych z nami zakładów aktywności zawodowej, że mamy w sobie otwartość i czekamy na rozwiązania systemowe w przyszłości, które potwierdzą dalej to, że tak, miejsce w ZAZ-ach jest miejscem dla tych osób, którym na pewno szczególnie trudno. Jednakże dzisiaj nie ma systemowych rozwiązań, na których moglibyśmy się oprzeć, innych niż te orzeczenia, które funkcjonują powszechnie.

Nie powiedziałem również, że przeprowadziliśmy badania w ostatnich latach, jak wiele osób traci orzeczenia o stopniu znacznym. Wysłaliśmy taką wewnętrzną ankietę do 90 ZAZ-ów. W ankiecie wzięło udział 79 ZAZ-ów. W ostatnim czasie, w ostatnich 5 latach 56 ZAZ-ów miało problem ze wskaźnikiem i łącznie zgłoszono nam 260 osób, które w ciągu tych ostatnich lat utraciły stopień znaczny, a uzyskały umiarkowany. To pokazuje, że zmieniło się pewne podejście systemowe: osoby, które kiedyś były uznawane za osoby, którym szczególnie trudno i posiadały stopień znaczny, dzisiaj bardzo często uzyskują na komisjach stopień umiarkowany. A my ciągle odnosimy się do tych samych osób, tej samej grupy docelowej. Czyli nie chcemy zmieniać naszej grupy docelowej, tylko te osoby, które są w tej grupie i które potrzebują wsparcia w postaci zatrudnienia w zakładzie aktywności zawodowej, dzisiaj często dysponują innym dokumentem niż wcześniej. I to dlatego chcemy te wskaźniki zmienić.

Ewa, może ty byś coś uzupełniła?

Dyrektor Wrocławskiego Zakładu Aktywności Zawodowej Ewa Wójcik:

Ewa Wójcik, Wrocławski Zakład Aktywności Zawodowej i Ogólnopolski Związek Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej.

Rafał przedstawił nam problemy, które są zawarte w tym projekcie zmiany. To są dla nas, proszę państwa, problemy, które pojawiły się już prawie 10 lat temu. Od 2017 r. w badaniach, które przeprowadził PFRON, we wszystkich ankietach, które się pojawiły w tych badaniach, ewidentnie widać, jakie są problemy ZAZ-ów. My o tym pisaliśmy niejednokrotnie do ministerstwa, pisaliśmy niejednokrotnie do byłego pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych. Nie było żadnego odzewu na to, dlatego jako ZAZ-y jesteśmy teraz w bardzo trudnej sytuacji. Wiele ZAZ-ów musi stanąć na krawędzi przepisów prawnych, żeby utrzymać status zatrudnienia osób z umiarkowanym bądź znacznym stopniem niepełnosprawności, szczególnie jeśli chodzi o znaczny stopień. I te rozwiązania są dla nas bardzo istotne. One są w tej chwili dla nas najważniejsze ze względu na to, że jest możliwość, żeby zakłady aktywności zawodowej się rozwijały, żeby zatrudniały nowe osoby z niepełnosprawnością, żeby dzięki temu, że osoby te w zakładach pracują, były one aktywizowane i przechodziły na wolny rynek. Mamy duże możliwości, pomysły, natomiast blokują nas zapisy, które są w ustawie. Po prostu zmieniała się rzeczywistość od 20 lat, od kiedy ta ustawa weszła w życie. Dlatego postulujemy, żeby te elementy, które tutaj są wymienione, zostały zmienione.

Jeśli będą jakieś pytania, to oczywiście na wszystkie odpowiemy. Mogłabym mówić bardzo długo na temat zakładów aktywności zawodowej, ale wołałabym państwa nie zamykać.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Myślę, że przyjdzie jeszcze czas na ewentualne pytania, więc wtedy na pewno będzie okazja jeszcze zabrać głos.

Czy są jakieś pytania ze strony państwa posłów, ze strony społecznej? Ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? To bardzo proszę.

Ekspert ds. zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce w Federacji Przedsiębiorców Polskich Edyta Sieradzka:

Dzień dobry państwu, Edyta Sieradzka, ekspert Federacji Przedsiębiorców Polskich. Od 23 lat zajmuję się zatrudnianiem, w cudzysłowie, pomocą w zatrudnieniu osób z niepełnosprawnościami.

Oczywiście popieram zgłoszone przez państwa poprawki. Natomiast one dotyczą nie tylko ZAZ-ów, szanowni państwo. One dotyczą również zakładów pracy chronionej, których coraz mniej jest na polskim rynku. Szanowni państwo, nie chcę skłamać, ale zostało ich może ok. 480. One też zatrudniają, muszą zatrudniać co najmniej 50% z ogółu osób niepełnosprawnych, co najmniej 20% stanowią osoby w stopniu znacznym i umiarkowanym. I dla nich już od co najmniej kilkunastu lat ta doraźna opieka i również specjalistyczna... Natomiast nie upieramy się, bo dostałam taką informację, że dla nich faktycznie ta doraźna opieka jest bardzo dużym problemem, nie są w stanie jej zapewnić. Niestety urzędy wojewódzkie, które kontrolują, również tego wymagają. Dlatego, szanowni państwo, jak najbardziej popieramy usunięcie z art. 28 zapewnienie tej doraźnej opieki. Bo, tak jak mój przedmówca mówił, faktycznie i tak przyjedzie pogotowie, gdyby się coś działo.

Po drugie, koszty utrzymania tej doraźnej opieki są bardzo duże. Niestety są firmy, których nie stać już nawet na to, żeby finansować to. Akurat oni mają ZFRON, ponieważ ogranicza ich pula pomocy de minimis. Tak że ta kwestia też jest do zmiany.

Kolejna kwestia, o której mój przedmówca mówił, związana jest z ulgami we wpłatach na PFRON. W Polsce każda firma może udzielać tych ulg, wystarczy, że zatrudnia co najmniej 25 etatów i osiągnie 30-procentowy wskaźnik osób w stopniu znacznym i umiarkowanym z pięcioma schorzeniami. Ale również oni wszyscy wskazują właśnie na konieczność zmiany art. 22, ponieważ nie chcieliby udzielać ulg osobie fizycznej, która nie ma w ogóle kontaktu związanego z PFRON, firmom zagranicznym. Dostaję od nich informacje, że są firmy, które rezygnują ze współpracy z nimi, ponieważ nie chcą mieć nic związanego z PFRON. A co niektórzy wolą nawet wpłacić do PFRON wpłatę obowiązkową niż dostać jakąś ulgę. Dlatego dobrze by było, gdyby faktycznie ta nowelizacja ustawy się pojawiła, żeby wykreślić obowiązek, a dać uprawnienie sprzedającym, czyli w każdej firmie w Polsce, która faktycznie ten wskaźnik osiąga. Odnosnie do ZAZ-ów myślę, że tutaj państwo wszystko powiedzieliście – jak najbardziej jesteśmy za tym.

Dodatkowo również jestem przedstawicielem Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych i przewodniczącą Zespołu do spraw aktywizacji zawodowej i wspólnie z panem ministrem wypracowaliśmy stanowisko Krajowej Rady Konsultacyjnej. Myślę, że tutaj chyba też jest ono znane. Tak że dziękuję bardzo. Jesteśmy jak najbardziej za tymi zmianami.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pani poseł i później pan.

Posel Agnieszka Ścigaj (PiS) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja też ogólnie, chociaż w trakcie procedowania chciałabym zgłosić poprawkę, ale najpierw dwa słowa. Bardzo dziękuję za ten projekt. Rzeczywiście są to zmiany, początek, mam nadzieję, zmian, jeśli chodzi o ZAZ-y, które już wcześniej tutaj padły. Poprawi to wiele małych elementów, które rzeczywiście usprawnią funkcjonowanie. Tym bardziej, że sama mam takie doświadczenia, bo tworzyłam zakład aktywności, byłam kierownikiem zakładu, więc wiem, że tego typu problemy są od lat, jeśli chodzi o wskaźnik zatrudnialności czy zatrudnienia, opieki medycznej i wszystkie inne związane z wydawaniem zaświadczeń.

Chciałam natomiast zgłosić poprawkę i wiem, że chyba powinnam to zrobić w trakcie procedowania. Ale może, żeby już nie zabierać czasu, po prostu powiem tylko, czego dotyczy ta poprawka i...

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

I tak będziemy szli punkt po punkcie, więc myślę, że lepiej wtedy...

Posel Agnieszka Ścigaj (PiS) – spoza składu podkomisji:

Dobrze. To ogólnie dziękuję. Uważam, że projekt jest dobry i powinien być procedowany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Teraz pana poproszę.

Dyrektor działu prawnego w Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych Mateusz Palian:

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Mateusz Palian, Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych.

My złożyliśmy nasze stanowisko czy też uwagi. Bardzo dziękujemy, że zostały one zamieszczone na stronie Sejmu. Rzeczywiście uważamy, że należy zmienić art. 22 w ten sposób, aby wystawienie informacji było prawem, a nie obowiązkiem ZAZ czy też instytucji zatrudniającej osoby niepełnosprawne. Dlatego uważamy, że powinno być ono wystawione wyłącznie na wniosek kupującego czy też nabywcy. Art. 22b przewiduje też sankcje właśnie dla tego usługodawcy zatrudniającego osoby niepełnosprawne, jeżeli ta informacja była nieprawidłowa. Ja wiem, że te sankcje nie są wysokie. Ze sprawozdania PFRON za ubiegły rok było dwadzieścia parę tysięcy. Natomiast wydaje się, że każda sankcja powinna być adekwatna zgodnie z art. 2 konstytucji. Naszym zdaniem sankcja powinna być więc ograniczona jedynie do wypadków, kiedy nastąpiło uszczuplenie wpłat na PFRON w tym zakresie.

Co do obowiązku zapewnienia doraźnej czy też adekwatnej opieki medycznej postulujemy, aby była po prostu bezprzymiotnikowa – ani doraźna, ani adekwatna.

Pani Edyta zwróciła uwagę, że jest z tym dużo problemów zwłaszcza w zakładach pracy chronionej z ZFRON-ami. Sprawozdanie PFRON za zeszły rok, jeśli się nie mylę, mówi, że kwoty wpłat niewykorzystanych to jest... Ja nie pamiętam, ale pomiędzy 19 a 20 mln zł.

Ekspert ds. zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce w Federacji Przedsiębiorców Polskich Edyta Sieradzka:

12 mln.

Dyrektor działu prawnego w POPON Mateusz Palian:

O, przepraszam. Natomiast wydaje się, że o wiele lepiej jest zapewnić opiekę medyczną, wydać te pieniądze w ramach zakładu pracy na te potrzeby, które rzeczywiście zgłaszają osoby niepełnosprawne, niż de facto prowadzić jakieś stałe umowy, z których niekoniecznie dana osoba niepełnosprawna chce korzystać z danego zakładu opieki zdrowotnej. My uważamy, ja uważam, że powinno to być prawo wyboru lekarza i w ten sposób powinny być wykorzystywane środki ZFRON. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę.

Prezeska Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Monika Zima-Parjaszewska:

Dzień dobry państwu, Monika Zima-Parjaszewska, dzisiaj trochę w podwójnej roli: jako przewodnicząca Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych, ale też jako prezeska Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną.

Generalnie stowarzyszenia KRK, o czym mówiła też pani Edyta Sieradzka, popiera większość zgłoszonych w tym projekcie rozwiązań, dlatego że od wielu lat, prowadząc 14 ZAZ-ów, które zatrudniają ponad 900 osób w całej Polsce, dostrzegamy te wszystkie problemy i borykamy się oczywiście z nimi. Chociaż też wiele z nich dotyczy funkcjonowania ZAZ-ów na poziomie rozporządzenia. Mam więc nadzieję, że ta ustawa będzie tylko przyczynkiem do tego, żeby później, w dalszym ciągu nad tym rozporządzenia pracować. I właściwie oprócz jednej uwagi jesteśmy zgodni co do wszystkich proponowanych rozwiązań.

Natomiast co do jednej kwestii jestem zobowiązana do tego, żeby o niej oczywiście państwu powiedzieć, chciałabym się na chwilę na niej zatrzymać. Dlatego że pierwszy zakład aktywności zawodowej powstał w roku 2000, to była Centralna Kuchnia w Stargardzie (Szczecińskim wtedy jeszcze). On od początku, szczególnie też w mojej organizacji, był skupiony rzeczywiście na zatrudnianiu osób najbardziej potrzebujących wsparcia na rynku pracy. Również wobec tych rozwiązań wiemy, że jakakolwiek zmiana wskaźników dotyczących zatrudnienia jest bardzo ryzykowna dla utrzymania zatrudnienia tych osób na rynku pracy, ponieważ bardzo często oprócz ZAZ-ów one tego zatrudnienia po prostu mieć nie będą. Dlatego też my w naszych dyskusjach, również na KRK przyjęliśmy oczywiście w stanowisku proponowane tutaj zmiany, dzisiaj oznaczając wskaźnik zatrudnienia osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności na poziomie maksymalnie 50%, nie 55%, ale właśnie 50%, ponieważ o każdą osobę chcielibyśmy zawalczyć, tę ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Jednocześnie w tych 14 ZAZ-ach prowadzonych przez PSONI zrobiliśmy badanie, z którego wynika, że nie było żadnego problemu, po pierwsze, z wykazaniem oczywiście wskaźników, czyli z ich realizacją, jeżeli chodzi o stopień niepełnosprawności, a po drugie, nie było też żadnego problemu, jeśli chodzi o system orzecznictwa o niepełnosprawności. Czyli w tych ZAZ-ach po prostu nie spotkaliśmy się z takim problemem, o którym też mówi związek ZAZ-ów. I rozumiem, że on się oczywiście dzieje. Podejrzewamy, że to ma też związek z tym, że oczywiście ZAZ PSONI jest jednym z elementów systemu wsparcia, który oferujemy osobom, które wspieramy. I być może też to wsparcie doprowadziło do tego, że po prostu tych problemów nie było.

Niemniej jednak bardzo bym prosiła państwa o zastanowienie się właśnie nad tym wskaźnikiem, dlatego że dla nas najbardziej ryzykowną sytuacją jest to, że jednak ZAZ będzie postrzegany również na zewnątrz po prostu jako miejsce działalności gospodarczej i zarobkowej, a nie właśnie jako miejsce wsparcia osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności najbardziej, bo to była idea ZAZ-ów. Są inne miejsca, w których te osoby mogą uzyskać wsparcie na rynku pracy. Chciałabym więc, żeby państwo chwilę pochylił się też nad tym. Wszystkie inne zmiany oczywiście również popieramy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Ja chciałabym odnieść się do mojej przedmówczyni. Proszę państwa, my reprezentujemy 90 spośród 146 ZAZ-ów w Polsce i analiza, którą przedstawiał Rafał Średziński, dotyczy ostatnich 5 lat prawie 90 ZAZ-ów. Sytuacja jest bardzo trudna w miejscach, gdzie nie ma w kolejkach osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. I ja państwu powiem, dlaczego ich nie ma. Proszę pamiętać, że my w ostatnim czasie bardzo dobrze zaopiekowaliśmy się osobami ze znacznym stopniem niepełnosprawności: powstała opieka wytchnieniowa, powstała asystencja osobista, która jest programem na razie jeszcze resortowym, ale za chwileczkę będzie wchodziła ustawa o asystencji.

Druga rzecz – od tego roku pojawiły się środki finansowe dla osób ze znacznym stopniem, które otrzymują świadczenie usprawniające. Powstała druga pułapka oprócz rentowej – pułapka świadczenia usprawniającego. W moim zakładzie aktywności zawodowej dwie osoby ze znacznym stopniem w momencie, kiedy otrzymały świadczenie usprawniające...

Dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej we Włocławku Marcin Lewandowski:

Wspierające.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

...wspierające, zrezygnowały z pracy. Ja na to miejsce musiałam poszukać osób z niepełnosprawnością w stopniu znacznym i było mi bardzo ciężko, żeby to zrobić. W związku z tym moje wskaźniki bardzo się obniżyły. Nie straciłam statusu zakładu aktywności zawodowej, ale niestety decyzja o tym, że osoba z niepełnosprawnością, która posiada rentę socjalną, która posiada świadczenie wspierające, która posiada zarobki z tytułu zatrudnienia... była dla nas szokująca i widać było ewidentnie, że trudno jest taką osobę namówić do tego, żeby jednak była aktywna i pozostała w zakładzie pracy jako pracownik.

Z kolei osoby z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym to osoby, dla których – wbrew temu, co mówi moja przedmówczyni – wcale nie ma wiele miejsc, gdzie mogłyby znaleźć miejsce pracy. Proszę pamiętać, że to są osoby, które mają bardzo duże trudności z podejmowaniem decyzji we własnych sprawach. To są osoby z niepełnosprawnością intelektualną, często w stopniu głębokim, ponieważ tylko taki poziom niepełnosprawności daje możliwość uzyskania umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Następnie są to osoby z zaburzeniami psychicznymi, o których wiecie państwo dobrze, jak liczba tych osób wzrasta z dnia na dzień, tak naprawdę, jak wiele mamy kłopotów po pandemii z osobami, które mają jakieś incydenty psychiczne i niestety jedynie poprzez wsparcie osób, które są im życzliwe, często samych pracodawców albo osób, które są specjalistami, są w stanie w ogóle być aktywne. Trzecia grupa to jest też grupa, która stale rośnie, to osoby, które mają spektrum autyzmu. To jest też bardzo, bardzo duży postęp w zakresie liczby tych osób na rynku pracy.

Zakłady aktywności zawodowej po warsztatach terapii zajęciowej, gdzie te osoby do tego zakładu mogą być przygotowane, to jedyne miejsca, gdzie mogą one liczyć na wsparcie oczywiście poza systemem, który być może niedługo się nam pojawi – mianowicie takie systemowe, wspomagane zatrudnianie – to tak naprawdę takie osoby na rynku pracy nie mają żadnych szans. Żaden pracodawca nie zrozumie osoby z zaburzeniem psychicznym bądź autysty, a już tym bardziej nie będzie chciał zatrudnić osoby z niepełnosprawnością intelektualną, która nie będzie w stanie w żaden sposób podejmować decyzji w swoich sprawach, już nie mówiąc o sprawach biznesowych, firmowych.

Tych ludzi mamy coraz więcej. My absolutnie nie chcemy wykreślić z rynku pracy osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Proszę państwa, to, co my proponujemy, to jest maksymalna liczba osób z umiarkowanym stopniem, ale to nie znaczy, że cały zakład nie może zatrudniać osób z niepełnosprawnością w stopniu znacznym. Nikomu nie zabraniamy zatrudniania osób ze znacznym stopniem. Natomiast osoby z umiarkowanym stopniem są w tym momencie w pozycji osób dyskryminowanych, ponieważ jedynie wtedy, kiedy znajdziemy osoby ze znacznym stopniem, możemy zatrudnić równocześnie osoby z umiarkowanym stopniem. To jest największy problem, ponieważ w ustawie napisane jest wprost, że w ZAZ może pracować osoba z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym, a de facto my musimy takiej osobie odmówić przyjęcia do pracy,

ponieważ cały zakład straci status ZAZ, co spowoduje, że wszystkie miejsca pracy ulegną likwidacji, ponieważ taki zakład automatycznie ulega likwidacji.

To się jeszcze w Polsce nie zdarzyło. Ale naprawdę my wyczyniamy różne ekwilibrystyczne działania, żeby jak najdłużej utrzymać wskaźniki w odpowiednich wysokościach, żeby te miejsca pracy cały czas istniały i żeby można było wspierać osoby z niepełnosprawnościami. Bardzo proszę, żeby na to zwrócić uwagę.

My też proponowaliśmy na Krajowej Radzie Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych jako organizacja zaproszona do pracy na tym jednym posiedzeniu. Nie jesteśmy stałym członkiem KRK, mimo tego, że mamy tak dużą reprezentatywność. My zaproponowaliśmy 60%, państwo z KRK zaproponowali 50%. Natomiast pan minister Krasoń w rozmowach, w bezpośrednich negocjacjach ustalił, że spotkamy się pośrodku, czyli na poziomie 55% osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

Jeszcze raz podkreślam, to jest tylko maksymalna liczba osób, którą można zatrudnić, a nie minimalna, co nie oznacza, że te osoby będą dotrudniane. Jeśli będą osoby ze znacznym stopniem, to i tak z punktu widzenia biznesowego, jeśli chcielibyśmy na to w ten sposób patrzeć, osoba ze znacznym stopniem otrzymuje większy SODiR, więc i ZAZ-om też opłaca się zatrudnić osoby ze znacznym stopniem. To jest dla nas, dla naszego budżetu też bardzo istotne. Natomiast naprawdę nie prosilibyśmy o takie zmiany, gdyby nie było tych problemów, które obserwujemy od wielu, wielu lat i o nich też mówimy, o nich też piszemy. To wychodzi ze wszystkich raportów, badań. Państwo w ministerstwie o tym wiecie i dlatego prosiliśmy, żeby tę sprawę w taki sposób potraktować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Ktoś, kto jeszcze nie zabierał, jeśli można. Proszę.

Dyrektor ZAZ we Włocławku Marcin Lewandowski:

Dzień dobry. Marcin Lewandowski, dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej we Włocławku.

Myszę, że liczby mówią same za siebie. Proszę państwa, jest mi wstyd, jest mi wstyd jako dyrektorowi od 5 lat odpowiadać osobom z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym: nie przyjmę pana nie dlatego, że nie mam pracy, tylko dlatego, że wskaźniki nas trzymają. Dzisiaj po aktualizacji danych, której rano dokonałem, na terenie Włocławka 46 osób w stopniu umiarkowanym ma aktualnie złożoną aplikację. I ja ciągle powtarzam tym ludziom od lat: nie mogę, proszę pana, bo trzyma mnie wskaźnik. Osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności jest coraz mniej. Jeżeli teraz zrobimy sobie sytuację, pomnożymy liczbę ZAZ-ów... proszę państwa, to nie chodzi o to.

Ja się w pełni zgadzam z tym, co mówiła pani prezes. Ja bym chciał mieć samych znacznych, naprawdę, i my to robimy w ZAZ, przyjmujemy każdego znacznego. Tylko że ich ubywa. Oni niestety odchodzą z przyczyn naturalnych, ale zdarzyło mi się również, że po świadczeniu wspierającym człowiek powiedział: rezygnuję.

Pomóżmy, rozsądnie pomóżmy. Jeżeli możemy to zrobić, szanowni państwo, to zrobimy to. Ta zmiana naprawdę jest potrzebna. Autentycznie jest mi przykro mówić osobom, które od 3 lat przychodzą i pytają: „Panie dyrektorze, czy ja dostanę w końcu szansę? Bo dla mnie nie ma pracy gdzie indziej. Spróbowałbym tu”. Chyba o to chodzi, żeby poprzez... Bo aktywizacja jest nie tylko zawodowa, ale też społeczna. W przypadku mojego miasta i naszego działania sześć osób dzięki temu, że podjęło pracę, ma rentę, dostało z zasobów miasta mieszkania do remontów, które wyremontowali, i oni już nie wrócą do systemu pomocy społecznej. To jest realna pomoc tym osobom. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

O godzinie 12.00 obiecał połączyć się z nami pan minister Łukasz Krasoń, ale rozumiem, że nie ma pana ministra na łączeniu. Zatem chciałabym zakończyć. Jeszcze pani się zgłasza. Dobrze, bardzo proszę. Proszę już tylko te osoby, które jeszcze nie zabierały głosu.

Dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej w Sztumie Wioletta Skok:

Dzień dobry państwu. Wioletta Skok, dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej w Sztumie, członek Pomorskiego Regionalnego Komitetu Ekonomii Społecznej.

Ja chciałam tylko, uzupełniając dane liczbowe, podać, że raport za 2017 r., raport badania ZAZ-ów zlecony przez PFRON już wtedy wskazywał na problemy ze wskaźnikami. Gdybyśmy od 2017 r. systematycznie luzowali ten wskaźnik dotyczący zatrudnienia osób ze stopniem umiarkowanym o 2,5% rocznie, mielibyśmy teraz poziom wskaźnika 62,5%, a my dalej rozmawiamy o poziomie 50–55%, zamiast rozmawiać o poziomie, który pojawi się za 2 albo za 3 lata. My ciągle nie idziemy do przodu, my ciągle tkwimy w tym samym miejscu i rozwiązujemy bieżące bolączki zamiast myśleć perspektywnie. Spójrzmy, proszę, do przodu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Widziałam, że chyba jeszcze jedna pani się zgłaszała.

Przedstawicielka Stowarzyszenia My dla Innych Grażyna Janiszewska:

Grażyna Janiszewska, jestem ze Stowarzyszenia My dla Innych w Białymstoku i jestem mamą pracownika ZAZ.

Syn jest niepełnosprawny w stopniu umiarkowanym. Ale tutaj nie będę posługiwać się takimi danymi, nie jestem też... Po prostu wystąpię jako mama i chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na problem osób z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym. Te osoby nie mogą znaleźć pracy na wolnym rynku, bo mają różne deficyty. Natomiast nie mogą i rzadko otrzymują jakieś świadczenia typu renta socjalna, nie mówiąc o świadczeniu uzupełniającym, którego też nie dostaną. I te osoby są zawieszane. Jak mają żyć, z czego mają się utrzymać? Na razie znam parę takich osób, które utrzymują rodzice, ale przecież rodzice nie będą żyli wiecznie i utrzymywali takie osoby. Poza tym z doświadczenia własnego syna wiem, że też jest to szansa na jakiś rozwój, na możliwość poznania różnych form pracy czy doszkolenie się, a także podniesienie jakości życia, dowartościowanie własnej osoby – że pracuje, ma własne pieniądze, może te pieniądze zainwestować we własny rozwój, w swoje zainteresowania. Tak że jest to też forma, duża forma rehabilitacji. Taka osoba nie siedzi w domu, nie siedzi cały dzień w komórce – przepraszam, że tak mówię, ale tak teraz jest – a wychodzi do ludzi, więc jest to jakaś forma integracji ze środowiskiem. Podnosi to naprawdę wartość osoby.

Myślę też, że jeśli takie osoby pracują, to korzysta także środowisko, bo w jakiś sposób wytwarzają dobro i jeśli np. wytwarzają rzeczy w pracowni recyklingu, to jest to tania i... Ja się na tym nie znam, nie jestem ekonomistą, ale wydaje mi się wykorzystywanie tanich materiałów na rzeczy, które później można sprzedać, to jest z jednej strony zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska, ale z drugiej strony jest to ewidentne wytworzone dobro, które środowisko może pozyskać, kupić i jakieś tam różne rzeczy krążyć.

Tak że bardzo bym prosiła o procedowanie tej ustawy, żeby jednak więcej osób było zatrudnianych. A tak na przyszłość o jakieś... Wiemy, że – jak bodajże pan Rafał powiedział – wzrasta liczba osób z autyzmem. Słyszymy tu i ówdzie „dziecko autystyczne”. Powstają poradnie psychologiczne dla dzieci autystycznych. Więc ten wykres, ta statystyka idzie do góry i w przyszłości te osoby staną przed jakimś problemem zatrudnienia. Wydaje mi się, że trzeba by jeszcze poszerzyć, same ZAZ-y być może nie wystarczą.

Te osoby, jak wiem, bo mój syn też ma spektrum autyzmu, są w niektórych dziedzinach bardzo zdolne. I teraz, gdyby tę zdolność, która jest większa niż u innych dzieci... bo jeśli mam czwórkę dzieci, a syn jest w spektrum autyzmu, to ja wiem, że on jest w pewnych dziedzinach zdolniejszy od tych pozostałych. Gdyby teraz móc to wykorzystać, żeby były jakieś formy – nie wiem, jakie, bo jestem laikiem – wykorzystania zdolności takich osób, formy tworzenia takich miejsc pracy nawet na wolnym rynku... Ale wtedy musiałby być jakiś trener, nie wiem, osoba odpowiedzialna. To też byłoby – tak jak pan wspominał – z dużą korzyścią dla społeczeństwa i takie osoby nie musiałyby korzystać z zasiłków. One mogłyby sobie pozwolić nawet na układanie życia bez pomocy innych.

Tak że bardzo proszę i dziękuję za to, że tu jestem i za wysłuchanie.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję za ten głos.

Widzę, że pani Edyta jeszcze się zgłasza na sam koniec. Bardzo proszę, krótko.

Ekspert ds. zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce w Federacji Przedsiębiorców Polskich Edyta Sieradzka:

Szanowni państwo, chciałabym powiedzieć coś takiego, bo może nie wszyscy o tym państwo wiecie, ale w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych jest art. 21 ust. 4. Firma w Polsce, która zatrudnia co najmniej 25 osób w przeliczeniu na pełny etat, ma obowiązek, żeby nie wpłacać do PFRON, osiągnąć sześcioprocentowy wskaźnik osób niepełnosprawnych. Jeżeli ta firma zatrudni pracownika w stopniu znacznym i ten pracownik będzie miał np. upośledzenie umysłowe – tak jak w ZAZ-ach jest to poniekąd obowiązek – to ta firma mnoży jego etat razy cztery. W zakładzie aktywności zawodowej, w zakładzie pracy chronionej jeden etat. Szanowni państwo, jest takich schorzeń aż 11. Więc albo jesteście równi, albo, nie wiem, wykluczamy faktycznie osoby w zakładzie, który ich wspiera, faktycznie nie pomaga. Gdybyście państwo poszukali na stronach internetowych, w różnych mediach, są już od osób niepełnosprawnych informacje: „Zatrudnijcie mnie. Będziecie mieć wpłatę do PFRON razy cztery obniżoną. 12 tys. Dzisiaj jestem tutaj”.

Proszę więc, nie dziwcie się państwo, że może w zakładzie aktywności zawodowej nie ma pracowników w stopniu znacznym, którzy by chcieli, bo pracują dzisiaj na otwartym rynku. Tak że proszę państwa, trochę to jest niesprawiedliwe. I to też jest priorytet Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Będziemy to na pewno omawiać, bo rozporządzenie z 1998 r. jest już dzisiaj nieadekwatne. Bo wystarczy, że ktoś pójdzie do lekarza specjalisty i lekarz może napisać, że: tak, jest pan czy pani niepełnosprawna w stopniu znacznym, dodatkowo ma pani np. upośledzenie umysłowe albo chorobę psychiczną.

Głos z sali:

To nie jest proste.

Ekspert ds. zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce w Federacji Przedsiębiorców Polskich Edyta Sieradzka:

To nie jest proste, ale się zdarza, szanowni państwo.

Tak że informuję, że taka sytuacja też ma miejsce. Dlatego myślę, że warto o tym rozmawiać i wspierać też zakłady aktywności zawodowej. Ja mówię: jak najbardziej otwarte... Bardzo cenię pracodawców, którzy zatrudniają, bo też im pomagam, ale nie możemy wylać dziecka z kąpielą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Chciałabym już zakończyć dyskusję. Przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są jakieś uwagi do tytułu projektu? Nie widzę uwag. Stwierdzam więc, że tytuł projektu został rozpatrzony.

Czy są jakieś uwagi do art. 1? Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Ścigaj (PiS) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję, pani przewodnicząca, chciałabym zgłosić poprawkę. Nie wiem, czy w dobrym miejscu. Dlatego... Nie? OK.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli można, to prosiłabym, żeby państwo rozpatrywali zmianami, ponieważ są poprawki. Najpierw zmiana nr 1. I do tego widzimy, że jest propozycja poprawki, czyli do art. 22...

Posel Agnieszka Ścigaj (PiS) – spoza składu podkomisji:

Dobrze, to będę w takim razie prosiła o odpowiedź, kiedy zgłosić, dobrze? Teraz, po tej zmianie? Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Czy są uwagi do zmiany nr 1?

Ja chciałabym zgłosić poprawkę do zmiany nr 1. W następstwie dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych w dniu 24 kwietnia 2025 r. strony dyskusji zgodnie uznały, że przedstawione zmiany powinny być uzupełnione o słowa „na wniosek nabywcy”, aby podmioty uprawnione do wystawiania informacji o uldze nie musiały wystawiać tego dokumentu każdemu nabywcy, a jedynie temu, który o to zawnioskuje,

gdyż jest uprawniony do odliczenia ulgi – ma obowiązek wpłat na PFRON z tytułu niezatrudniania odpowiedniej liczby osób z niepełnosprawnościami.

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Jeśli nie ma, to przechodzimy do zmiany... Tak, proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w takim razie chciałabyśmy jeszcze zwrócić uwagę, że jest rozporządzenie w art. 22 ust. 12 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w którym określa się wzory informacji i ten przepis upoważniający odsyła do ust. 10 pkt 1 i 3. W związku z tym naszym zdaniem w wyniku zmiany dokonanej w art. 22 w ust. 10 pkt 1 dojdzie do pośredniej zmiany spraw przekazanych do opisanego w rozporządzeniu. I w związku z tym to rozporządzenie upadnie w dniu wejścia w życie ustawy. Więc należałoby je podtrzymać do czasu wydania nowego.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Jeśli nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że podkomisja przyjęła poprawkę i rozpatrzyła art. 1.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To znaczy, jeżeli chodzi o poprawkę pani przewodniczącej, to rozumiemy, że bez sprzeciwu została przyjęta. Natomiast czy ktoś odniesie się do kwestii rozporządzenia? Czy ministerstwo może się odnieść? A jeżeli nie jesteśmy w stanie wypracować takiej poprawki teraz, to jeżeli byłaby akceptacja, trzeba by zastanowić się nad przygotowaniem na kolejny etap...

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Dobrze, dziękuję.

Bardzo proszę ministerstwo o zabranie głosu.

Koordynator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

Dzień dobry, Natasza Cyrulik. Jestem koordynatorem Wydziału Aktywizacji Zawodowej BON.

Chciałabym tylko wyrazić naszą opinię na temat tej poprawki dotyczącej dopisania wyrazów „na wniosek nabywcy”. Chcielibyśmy tylko doprecyzować, bo zgodnie z tą poprawką sprzedający nie będą musieli być zobowiązani do wystawienia informacji o wysokości ulgi wszystkim kontrahentom, a tylko tym, którzy z tym wnioskiem wystąpią. Jednocześnie obecnie zgodnie z przepisami nabywca nie musi być zobowiązany do wpłat na PFRON w dniu dokonania zakupu ani w dniu dokonania zapłaty czy też otrzymania informacji o kwocie obniżenia wpłat na PFRON. Musi być natomiast zobowiązany do wpłat w momencie korzystania z obniżenia wpłat na PFRON. I teraz wprowadzając „na wniosek nabywcy” – być może wystarczy coś doprecyzować – nabywca będzie musiał z góry przewidywać możliwość skorzystania z tego obniżenia, tak, bo będzie musiał złożyć wtedy wniosek. Jednocześnie mamy sześciomiesięczny termin od momentu wystawienia informacji o obniżeniu do skorzystania. Czyli chodzi o to, że trzeba byłoby chyba doprecyzować tutaj termin składania tego wniosku przez nabywcę, bo inaczej strona nabywcy musiałaby z góry przewidzieć, czy będzie z tego korzystała, czy nie.

Więc co do zasady jesteśmy za tą zmianą, żeby to było na wniosek nabywcy, zgodnie też z tendencją deregulacyjną. Natomiast doprecyzowania wymagałoby to, kiedy ten wniosek mógłby być składany.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Czy ja mogę?

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Ja z punktu widzenia praktycznego, ponieważ sami to robimy jako ZAZ-y. Proszę państwa, oczywiście zdarza się taka sytuacja, że w momencie, kiedy klient nabywa u nas towar bądź usługę, nie ma prawa do odliczeń, nie ma...

Koordynator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

Nie jest zobowiązany do wpłat.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Nie jest zobowiązany do wpłat. Ale tak naprawdę problem polega na tym, że to jest jego uprawnienie i on może do nas wystąpić również wtedy o to, żeby to INF-U mu wystawić. Czy je wykorzysta, czy nie wykorzysta, tego nie wiemy. Natomiast ma prawo wystąpić, niezależnie od tego, czy jest w tym momencie uprawniony, czy nie. Terminy do skorzystania z tego zaświadczenia, z tego...

Koordynator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

Obniżenia.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

...są opisane w ustawie. Więc tak naprawdę, jeśli w międzyczasie nie stanie się zakładem, który musi opłacać wpłaty na PFRON, to on tej ulgi po prostu nie wykorzysta. Można więc zabezpieczyć się w ten sposób: złożyć ten wniosek i otrzymać to INF-U, ale po prostu potem się tego nie wykorzystać. Przecież w tej chwili tak to wygląda.

Koordynator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

Tak, ale co w momencie... Przepraszam, co w momencie, kiedy ktoś nie złoży tego wniosku, a potem nagle po iluś miesiącach... A zgodnie z tym, co zmieniamy...

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

To niestety, nieznajomość prawa szkodzi moim zdaniem. To jest uprawnienie, a nie obowiązek. Uważam, że akurat tutaj PFRON nie powinien mieć do tego pretensji, ponieważ nie uszczuplamy w ten sposób PFRON, ani pracodawca czy firma, która korzysta z naszych usług... Jeśli firma nie chce od nas otrzymać takiej informacji, nie chce z nami na ten temat porozmawiać, to traci tę możliwość.

Przepraszam bardzo, ale czy my wszystkich podatników w Polsce informujemy o tym, jaki może go za tydzień, za rok obowiązywać podatek? Nie. To jest prawo, które podatnik musi znać sam. To jest też coś w rodzaju podatku. Więc ja w ogóle nie rozumiem, po co my o te firmy próbujemy zabiegać wbrew ich woli? Bo to tak wygląda w tej chwili.

Koordynator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

Nie, tu chodzi tylko o to, żeby określić, do kiedy ten wniosek mógłby być składany.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Do terminu, kiedy my mamy obowiązek wystawienia INF-U.

Koordynator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

To według tej zmiany do ostatniego dnia miesiąca następującego miesiącu, w którym przypadał termin płatności za zakup, tak?

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Tak jest. Czyli ten termin należy połączyć z tamtym terminem i wtedy nie ma żadnego problemu. Jeśli ktoś złoży po terminie, to nie dostaje takiego INF-U.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Czy ministerstwo jeszcze chciało wnieść jakiś swój głos tutaj?

Pełniąca obowiązki zastępcy prezesa zarządu ds. finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Barbara Engel:

PFRON, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo proszę, proszę tylko bliżej mikrofonu.

Pełniąca obowiązki zastępcy prezesa zarządu ds. finansowych PFRON Barbara Engel:

Zastępcy prezesa do spraw finansowych.

PFRON zgadza się z wprowadzoną poprawką. Te terminy można ze sobą połączyć, jest to na korzyść, ten zapis „na wniosek nabywcy”.

Jeszcze trzeba pamiętać tutaj o jednej rzeczy, że wprowadzenie zmiany do rozporządzenia, o którym mówiło Ministerstwo Finansów, też powoduje po naszej stronie, że my musimy wprowadzić modyfikacje do systemu Neo. I też wprowadzenie takiej modyfikacji i czas, w którym wykonawca musi to zrobić, będzie wynosił ok. 6 miesięcy. Więc też trzeba o tym pamiętać.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Tak, my to też rozumiemy, dlatego zabiegamy o to od jakiegoś czasu. Wiemy też, że zmiana systemu to jest kosztowna rzecz bądź przynajmniej czasochłonna, zdajemy sobie z tego sprawę. Natomiast to państwo musicie ocenić, jakie dać tutaj *vacatio legis*, żeby ten przepis wszedł. My jesteśmy po tej drugiej stronie i my nie znamy procedur, które obowiązują PFRON. Jeżeli państwo uważacie, że trzeba to zrobić, to oczywiście jesteśmy za, natomiast trzeba po prostu tę sprawę w końcu ruszyć.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękujemy za te głosy.

Czy jeszcze ktoś z państwa? Tak, proszę.

Koordinator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

Możemy? Czy termin dla tej poprawki, *vacatio legis* mogłoby być dłuższe niż 3 miesiące? 6 miesięcy.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Nie została zgłoszona taka poprawka, a więc procedujemy dokładnie tak, jak została zgłoszona. I przeciwko poprawce nie było tutaj głosów ze strony posłów zwłaszcza, więc poprawka została przegłosowana, przyjęta.

Teraz rozpatrujemy art. 1. Już został rozpatrzony art. 1, rozpatrzyliśmy go właśnie, bo też nie było sprzeciwu. Dlatego przechodzimy do zmiany...

Pani poseł, teraz. OK. Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Ścigaj (PiS) – spoza składu podkomisji:

Pani przewodnicząca, to zgodnie z sugestiami Biura Legislacyjnego chciałabym zgłosić poprawkę, którą paniom doręczyłam. Ale powiem krótko, czego ona dotyczy. Dotyczy art. 26a i art. 49e, jeśli chodzi o ustawę o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, dotyczy głównie przepisu, który nakłada – można powiedzieć – kary, ale jest to pewne zobowiązanie do zwrotu wynagrodzeń przez pracodawcę dla osób z niepełnosprawnościami, kiedy zostały stwierdzone przez ZUS uchybienia związane z nieterminową, krótko mówiąc, wpłatą zobowiązań. One często wynikają i dotyczą podmiotów ekonomii społecznej w ustawie, ale też mikro- i małych przedsiębiorstw, które zatrudniają osoby z niepełnosprawnościami, w tym ZAZ-ów. Te opóźnienia pracodawców bardzo często wynikają z niezależnych przyczyn związanych z nierzetelnymi kontrahentami lub brakiem płynności finansowej. Wiemy, że mamy do czynienia z podmiotami, które nie prowadzą dużej działalności gospodarczej, na dużą skalę, ale takie sytuacje się zdarzają. One są dość incydentalne, niemniej jednak kara w postaci zwrotu praktycznie całości wypłaconego dofinansowania z PFRON dla wynagrodzenia jest bardzo dotkliwą karą. I w konsekwencji zamiast czegokolwiek nauczyć, w myśl kary, powoduje to likwidację miejsc pracy. Bo te podmioty nie są w stanie sobie poradzić z tego typu zwrotami. One właściwie na bieżąco realizują swoją politykę finansową, łącząc wypłatę wynagrodzeń i innych zobowiązań.

Ta poprawka dotyczy tego, żeby powiązać właśnie to karanie raczej z sytuacją socjalną i wprowadzić limity, szczególnie że ZUS sam też ma możliwości np. rozłożenia na raty tego typu spłat. I w przypadku, kiedy taki podmiot wywiąże się z tych spłat albo wpłaci raty, to PFRON powinien odstąpić od tej kary związanej ze zwrotem tych nienależnie pobranych świadczeń. Ta poprawka tego dotyczy. Więc jeżeli mogę prosić o przyjęcie tej poprawki... Myślę, że w wielu sytuacjach, kiedy rzeczywiście te podmioty, m.in. też takie jak ZAZ-y...

Jeżeli mogę prosić o głosy z sali, to też chętnie o tym posłucham. Ale znam takie przypadki, że rzeczywiście miejsca pracy dla osób z niepełnosprawnościami mozolnie trudzone, np. w spółdzielniach socjalnych, zostały zlikwidowane przez to, że pojawiła się kontrola ZUS i jakieś lata w tył wykazała, że były kilkudniowe opóźnienia w płatności ZUS. I wtedy PFRON wydał decyzję o zwrocie wynagrodzeń, co w konsekwencji kończyło się po prostu zwolnieniem ludzi i zamykaniem tych spółdzielni socjalnych. Więc ta poprawka we wszystkich tych artykułach tego dotyczy. Bardzo proszę Komisję o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Czy są jakieś uwagi do tej poprawki? Biuro Legislacyjne?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, my wszystkie te poprawki otrzymałyśmy na początku posiedzenia, więc zastrzegamy sobie prawo, że odzywamy się troszeczkę na gorąco, po pobieżnej analizie.

Natomiast, po pierwsze, wydaje nam się, że jednak jest wątpliwość co do wyjścia tej poprawki poza zakres, ponieważ oryginalna treść druku nr 1187 dotyczyła tylko ZAZ-ów i celem było dokonanie zmian w zakresie zakładów. Natomiast ta poprawka jest szersza. Po drugie, mamy wątpliwości co do konstrukcji legislacyjnej w art. 26a pkt 3. Do tej pory w tych punktach nie ma wyjątków – 1a ze znacznikiem 2 jest takim wyjątkiem. Nie wiem, czy jednak ta treść „chyba że pracodawca złożył wniosek o odroczenie” nie powinna być jednak oddzielnym ustępem. W ust. 1a², tak na gorąco, wydaje mi się, że wyrazy „nie mniej jednak” są zastosowane nieprawidłowo i to powinno być „nie więcej jednak”. Nie wiem, czy dobrze rozumiem. Bo generalnie jeżeli zaległości nie przekraczają 2% składek, to wtedy zwrot przysługuje. Jeżeli więc mamy mieć taką sytuację, że granicą zaległości jest pięciokrotność wysokości minimalnego wynagrodzenia, to tu powinno być „nie więcej jednak niż pięciokrotna wysokość minimalnego wynagrodzenia”.

Jeszcze art 49e, też mamy pewne wątpliwości co do tego, w jaki sposób... Raz, że jest błędne odesłanie, powinno być art. 29 ust. 1, a nie 29a, a dwa, że mamy pewne wątpliwości, jak to stosować w praktyce w powiązaniu do innych przepisów. Ale tu też prosiłybyśmy ministerstwo o wypowiedzenie się. Bo to jest dosyć duża merytoryczna zmiana i też te kwoty jednak zostają znacznie zwiększone w tej poprawce. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Dyrektor działu prawnego w POPON Mateusz Palian:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja mam przed sobą stanowisko Rady Dialogu Społecznego Województwa Lubuskiego, które dokładnie dotyczy takich sytuacji. Otóż są mikro-, mali przedsiębiorcy, są jednostki ekonomii społecznych, które zatrudniają osoby niepełnosprawne. I teraz art. 26 jest skonstruowany w ten sposób, że dofinansowanie do wynagrodzenia osób niepełnosprawnych nie przysługuje, jeżeli pracodawca spóźni się o 14 dni z zapłatą ZUS – mówię ZUS, tak po prostu, kolokwialnie – za te osoby i ta kwota zaległości przekracza 2% tych należności na ZUS. Oznacza to, że jeśli jest mały przedsiębiorca, który zatrudnia np. 10 osób, i nagle okazuje się, że np. kontrahent mu nie zapłacił faktury na 10 tys. zł, a on ma zapłacić 10 tys. zł należności na ZUS... I teraz on to nawet zapłaci po tym miesiącu, kiedy ten kontrahent to ureguje. I teraz jeśli 2%, to nie wiem, czasem 200, 300, 400 zł zaległości powoduje, że on traci prawo do dofinansowania wynagrodzenia osób niepełnosprawnych. Co gorsza, jest jeszcze art. 26 ust 8, który mówi, że jeśli są zaległości wobec PFRON w wysokości 100 zł, to traci on prawo do dofinansowania wynagrodzenia dla osób niepełnosprawnych na przyszłość.

Uważam, że te przepisy są po prostu zbyt... Ja rozumiem, że trzeba chronić wpływy do PFRON przed ewentualnymi uszczupleniami. Natomiast te przepisy są zbyt daleko idące i są nieproporcjonalne zwłaszcza dla mikroprzedsiębiorców, jednostek ekonomii społecznej.

Dalej: niestety, powstała taka praktyka w PFRON, że jeżeli ktoś ma układ ratalny z ZUS, który odracza terminy, rozkłada na nowo terminy zapłaty ZUS... Jest to zupełnie legalne na zasadzie bodaj art. 29 ust. 1, 1a...

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Ja bardzo proszę, żebyśmy wrócili do punktu wyjścia, czyli do rozpatrywanego przedmiotu. Bo możemy nie skończyć do wieczora, a musimy rozpatrzyć ten projekt. Proszę więc, żebyśmy w każdym razie wrócili do sedna tematu.

Dyrektor działu prawnego w POPON Mateusz Palian:

W każdym razie zwracam się z uprzejmą prośbą o pochylenie się nad tą poprawką. Nawet jeżeli wymaga to pewnych zmian legislacyjnych, to uważam, że warto się pochylić nad tą poprawką.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Ja bym chciała wrócić do pani poseł. Pojawiają się tutaj wątpliwości i myślę, że stosowne byłoby dopracować tę poprawkę i proponuję wycofanie jej teraz, a złożenie na podkomisji. Co pani poseł na to?

Posel Agnieszka Ścigaj (PiS) – spoza składu podkomisji:

Na Komisji?

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Na Komisji. Tak.

Posel Agnieszka Ścigaj (PiS) – spoza składu podkomisji:

Dobrze. Tak zrobimy.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

W takim razie rozpatrzyliśmy zmianę nr 1.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2?

Ja chciałabym zgłosić poprawkę do zmiany nr 2. W toku konsultacji ustalono, że zmiana tego podpunktu powinna polegać jedynie na usunięciu obowiązku „doraźnej opieki medycznej” bez dodawania opisu dotyczącego specjalistycznej opieki medycznej. Usługa ta będzie świadczona tak jak dotychczas – do tej pory nie rodziło wątpliwości, kto i w jakiej sytuacji może otrzymywać wsparcie w postaci specjalistycznej opieki medycznej.

Czy są uwagi do tej poprawki i czy jest sprzeciw wobec niej? Nie ma sprzeciwu? Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nie ma uwag. Uważam, że zmiana została rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3?

Tutaj będzie poprawka, którą także chciałabym zgłosić. W następstwie dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych w dniu 24 kwietnia 2025 r. oraz w wyniku przeprowadzonych konsultacji społecznych ustalono w porozumieniu z pełnomocnikiem rządu do spraw osób niepełnosprawnych, iż przepis ust. 1a powinien nadal odnosić się do osób z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym, gdyż w stosunku do istniejących od wielu lat zapisów będzie to bardziej czytelne. Dyskusje w środowisku osób niepełnosprawnych, a także opinie wielu organizacji systemowo zajmujących się wsparciem tych osób wskazują na potrzebę znaczącego podniesienia wskaźnika zatrudniania osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, aby dać możliwość wsparcia większej liczbie osób, które mają trudności z wejściem na rynek pracy.

Ogólnopolski Związek Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej od początku wskazywał, że wskaźnik ten powinien wzrosnąć do poziomu 60%. Zgodnie z uchwałą nr 2/2025 Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych z dnia 16 maja 2025 r. ten organ doradczy zaproponował podniesienie wskaźnika zatrudnienia osób z umiarkowanym stopniem do poziomu 50%. Po przeanalizowaniu ponad 700 imiennych ankiet, które przedstawiono w toku konsultacji społecznych, biorąc też pod uwagę opinie instytucji, związków i organizacji pozarządowych, a także innych ciał społecznych, pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych zaproponował ustalenie przedmiotowego wskaźnika do 55%.

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Jeśli nie ma, uważam poprawkę za przyjętą. Jest? Tak, proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, do zmiany nr 3 mamy jedno pytanie, do lit. b, i jedną propozycję legislacyjną w lit. c. W lit. b mamy odesłanie organizatora zakładu aktywności zawodowej od spełniania warunku, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, natomiast obecnie w ust. 1c było odesłanie do ust. 1 pkt 1 lit. a. Chcieliśmy tylko dopytać, czy celowo tutaj w tej chwili mamy cały pkt 1.

To też jest rozszerzenie, bo pkt 1 obejmuje zarówno osoby zaliczone do znacznego stopnia, jak i zaliczone do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Natomiast do tej pory była tylko lit. a, czyli znaczny stopień niepełnosprawności.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Tak, dlatego że ten wskaźnik liczony od drugiej strony dotyczył osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności w projekcie. A my wracamy tutaj w tej propozycji do zapisu poprzedniego, który dotyczył osób z umiarkowanym stopniem, dla których wskaźnik jest określony. Już powiem...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Ale w poprawce wróciliśmy do lit. b. Może ja się nie znam merytorycznie, ale w przedłużeniu była lit. a. I te 10% ogółu zatrudnionych to była lit. a.

Dyrektor ZAZ w Sztumie Wioletta Skok:

Ale wtedy była mowa o stopniu znacznym.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Dyrektor ZAZ w Sztumie Wioletta Skok:

W tej chwili wracamy do stopnia umiarkowanego, który jest opisany w lit. b.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Ale w przedłożeniu ust. 1c zostaje bez zmian, tak jak szło od początku, czyli jest cały pkt 1.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Właśnie. Proszę więc odpowiedzieć, czy w pkt 1c nie powinno być tak jak w ustawie matce, poza tymi miesiącami.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Bo rozumiemy, że w pkt 1a została zmieniona koncepcja w stosunku do przedłożenia. Teraz po poprawce mamy odwrotnie, a w pkt 1c od początku mamy tylko odesłanie do ust. 1 pkt 1. Natomiast w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych jest odesłanie tylko do lit. a.

Może ministerstwo mogłoby nam pomóc.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Poprosimy o dwie minutki, żeby się w tym odnaleźć.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W ustawie obowiązującej w tej chwili w ust. 1c jest odesłanie wyłącznie do ust. 1 pkt 1 lit. a, czyli spełniania warunku, o którym mowa i odsyłamy do lit. a, czyli do osób zaliczonych do znacznego stopnia niepełnosprawności. Natomiast w projekcie procedowanym w lit. b mamy nowe brzmienie ust. 1c. I tu mamy odesłanie na cały pkt 1.

Koordynator wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Natasza Cyrulik:

Po konsultacjach z naszej strony uważamy, że właśnie 1a powinno tam być.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To trzeba poprawki, bo to jest merytoryczne... Bo rozumiemy, że wcześniej kwestia zwolnienia mogła dotyczyć tylko takiej sytuacji, że wojewoda mógł zwolnić na czas określony organizatora od spełnienia wyłącznie warunku z lit. a, czyli tylko tych zaliczonych do znacznego stopnia niepełnosprawności. A dalej musiał, tak czy siak, spełniać warunek dotyczący umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Natomiast w naszym projekcie w tej chwili, jeżeli przyjmujemy to brzmienie z 1c, będzie mógł zwolnić z obydwu warunków. Pytanie, czy tak ma być. Natomiast jeżeli ma być inaczej, to jest merytoryczna kwestia. I to będzie wymagało poprawki.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Ale ten pkt 3 w tej zmianie dotyczy projektu zmiany. Tak? W pkt 3...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Poprawka dotyczyła wyłącznie pkt 3 lit. a. I taka została przyjęta. A my mówimy w tej chwili o lit. b.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

O 1a.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, proponuje 5 minut przerwy. Czy jest sprzeciw wobec przerwy? Nie ma. To 5 minut od tej chwili. Wracamy o 13.36.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

My podejźmy do państwa. Chyba się nie rozumiemy. Mówimy o czymś innym.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, dziękuję, wracamy do rozpatrywania projektu. Wszystko było dobrze. Te poprawki są OK. Podtrzymuję poprawkę w takiej treści, jaka została zgłoszona.

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie ma. W takim razie podkomisja przyjęła poprawkę.

Czy jest sprzeciw wobec zmiany nr 3? Tak, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, nasza uwaga dotyczyła lit. b, z tego, co rozumiem, jeżeli pani mogłaby potwierdzić, że ma być tak, jak jest w przedłożeniu. Czyli merytorycznie ma dotyczyć całego pkt 1.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Tak, ma to dotyczyć całego pkt 1.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To jeszcze tylko drobna kwestia do lit. c, legislacyjna. Jeżeli mogłybyśmy, to na końcu proponowałybyśmy zamiast wyrazów „następnego po uzyskaniu tych środków” zapisać „31 grudnia roku następującego po roku uzyskania”. To jest kwestia legislacyjna. W ustawie częściej – wydaje nam się – jest „następującego po roku uzyskania”, więc jeżeli nie ma sprzeciwu w ramach upoważnienia, to dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Dziękujemy.

Nie ma sprzeciwu i uwag do zmiany nr 3, zatem zmianę nr 3 uważamy za rozpatrzoną.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Jeśli nie ma uwag, to zmiana została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Tak, proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Chcemy tylko zwrócić uwagę w świetle tej dyskusji, która się pojawiła przy pkt 1, że jeżeli potrzebny byłby wydłużony termin wejścia w życie art. 1 pkt 1, to tu ewentualnie mogłaby być poprawka, która wydłuży wejście w życie tego przepisu, bo w tej chwili to są 3 miesiące, to znaczy pierwszy dzień miesiąca następującego po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia. Bo tutaj PFRON zwraca uwagę na to, że potrzebuje 6 miesięcy.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Myślę, że możemy to zrobić podczas posiedzenia Komisji.

Dyrektor WZAZ Ewa Wójcik:

Tylko problem polega na tym, czy zdążymy to zrobić na tyle, żeby to pół roku było. Wtedy już nie będzie pół roku. Dzisiaj mamy już pół półrocze rozpoczęte.

Przewodnicząca poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Ale my musimy to zrobić, więc zrobimy to podczas prac Komisji.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 2. Jeśli nie ma uwag, art. 2 uważam za rozpatrzony.

Czy są jakieś uwagi do całości projektu wraz z poprawkami? Czy jest jakiś sprzeciw? Jeśli nie ma sprzeciwu, uważam, że podkomisja rozpatrzyła i przyjęła art. 2 i całość projektu z poprawkami.

Proponuję upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania niezbędnych korekt redakcyjnych i legislacyjnych w projekcie ustawy. Czy jest jakiś sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. W takim razie dziękujemy bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz przyjętymi poprawkami? Nie ma sprzeciwu. Wszyscy są za. Dziękujemy.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia podkomisji. Dziękuję za udział.

Zamykam posiedzenie podkomisji.